

Warszawa, październik 2023 r.

Jacek Kulbaka  
APS Warszawa

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Karola Paterskiego:  
„Tradycja i tożsamość - działalność edukacyjna współczesnych towarzystw  
genealogicznych w Polsce”.**

Praca doktorska p. Karola Paterskiego została przygotowana w ramach Federacji Naukowej WSB-DSW Merito we Wrocławiu, pod kierunkiem dr hab., prof. UW r Piotra Gołdyna, w 2023 r.

Rozprawa składa się z trzech głównych rozdziałów pt.: *Egzemplifikacja pojęcia tradycji, tożsamości i genealogii* (R.1); *Organizacja i zadania towarzystw genealogicznych w Polsce* (R.2); *Wybrane czynniki warunkujące przyszłość aktywności edukacyjnej polskich towarzystw genealogicznych w Polsce* (R.3). Tradycyjnie, zgodnie z formalnymi wymogami konstruowania prac naukowych w obszarze nauk społecznych, w pracy wyodrębniono także wstęp i zakończenie oraz bibliografię i załączniki. Praca liczy 251 s.

Z treści zawartych we Wstępie (s.3-18) wynika, że zasadniczym celem przyświecającym w przygotowaniu dysertacji było: „przedstawienie oraz analiza edukacyjnej aktywności współczesnych polskich towarzystw genealogicznych”.(s.8). Za kluczowe uznano przy tym założenie (hipotezę) : „że podmioty te - poprzez krzewienie lokalnego patriotyzmu, wzmacnianie więzi rodzinnych oraz podtrzymywanie tradycji - z jednej strony pozytywnie kształtują postawy wychowawcze młodego pokolenia, z drugiej natomiast przeciwdziałają społecznej marginalizacji osób starszych” (s. 8). Autor dowodzi ponadto, że rola towarzystw genealogicznych, która najczęściej rozumiana jest i identyfikowana z poszukiwaniem śladów w koligacjach rodzinnych, jest o wiele szersza i wiąże się m.in. z kreowaniem, umacnianiem więzi oraz cementowaniem relacji społecznych i międzyludzkich. Ponadto założono, iż rola towarzystw genealogicznych, zakres ich działalności i wpływ (także wychowawczy) na kształtowanie młodego i starszego pokolenia jest bardzo znaczący i stale wzrasta. Przepuszczenia te zostały zwięźle zegzemplifikowane przez Doktoranta, który odwołuje się do nowoczesnych technologii i różnych obszarów nauki umożliwiających (nie tylko

zawodowe) dostęp do różnych materiałów (także Internetowych) związanych z omawianą problematyką.

Obszar i zakres badań ograniczono do działalności polskich towarzystw genealogicznych zasadniczo w ostatnim trzydziestoleciu. Jest to zasadne, gdyż w toku organizacji badań wykazano, iż zainteresowanie genealogią w Polsce (powstanie pierwszych tow. genealogicznych) rozpoczęło się dopiero od lat 70. XX., zaś rozwój towarzystw genealogicznych (także w sensie statutowym) stał się możliwy po transformacji ustrojowej w 1989 r.

Autor, uzasadniając sens prowadzenia badań, wskazał na brak opracowań w poruszanej przez siebie tematyce, a przygotowana rozprawa miała być swoistym „wypełnieniem luki w zakresie jakościowego podejścia badawczego do nauczania oraz prowadzenia badań genealogicznych” (s. 10). Przeprowadzona na potrzeby dysertacji analiza opracowań naukowych z zakresu genealogii potwierdza owe założenia. W pracy starano się ponadto dowieść tezy, że genealogia jest przedmiotem zainteresowania różnych dziedzin nauk społecznych i jej rola oraz ranga stale wzrasta.

Rozprawa P. Paterskiego jest owocem jego zainteresowań a nawet pasji związanych z genealogią, jako nauką pomocniczą historii. Należy podkreślić, że o kierunkach i jakości wieloletnich poszukiwań badawczych Autora przesądziły posiadane kwalifikacje: ukończone studia historyczne w UAM i doświadczenia nabyte w toku codziennej pracy zawodowej w archiwum. Wiadomym jest, że odpowiednie przygotowanie merytoryczne i kompetencje badawcze stanowią fundamentalny czynnik w pracy każdego naukowca.

Autor-historyk wkroczył świadomie w nurt badań pedagogicznych stawiając sobie za cel odpowiedź na kluczowe pytanie: w jaki sposób towarzystwa genealogiczne w Polsce realizują swoje zadania na płaszczyźnie pedagogiczno-oświatowej?

Rozważania oparto na kluczowej w badaniach historycznych a także dość chętnie (obok metody sondażu diagnostycznego) stosowanej w pedagogice metodzie analizy dokumentów (treści) oraz na metodzie case report. Badania mają charakter jakościowy. Przeprowadzono je z uwzględnieniem reprezentatywnych dla problematyki badawczej opracowań naukowych (zwartych, czasopiśmienniczych, materiałów źródłowych i innych).

Lektura Wstępu dowodzi, że Autor sprawnie porusza się w sygnowanej przez siebie tematyce badawczej. Świadczy o tym zarówno przejrzysty i precyzyjny język, którym operuje oraz umiejętność łączenia wątków historycznych czy stricte genealogicznych z innymi gałęziami wiedzy, co czyni zamysł badawczy i samą pracę jeszcze bardziej interesującą.

W rozdz. 1. *Egzemplifikacja tradycji, tożsamości i genealogii* odnajdujemy podr. pt.: *Tradycja i tożsamość w naukach humanistycznych i społecznych* (s. 19-52). Autor wyjaśnia w nim, w oparciu o liczne słowniki, encyklopedie a także w oparciu o nauki z pogranicza filozofii i socjologii – pojęcie tradycji i tożsamości. Korzystając z opracowań sięgających rodowodem do XIX w., prac z okresu międzywojnia, lat powojennych i współczesnych opracowań ukazuje w jaki sposób ewoluowały owe pojęcia na przestrzeni dziesięcioleci. Należałoby zgodzić się z Autorem, iż „złożoność desygnatów tradycji, ale również na wielokierunkowe zmiany zachodzące na przestrzeni dziejów w odniesieniu do zakresu znaczeniowego tego terminu w samym tylko ujęciu encyklopedycznym. Współcześnie słowo tradycja znajduje bardzo częste zastosowanie w języku potocznym. Inaczej jest w piśmiennictwie naukowym, gdzie dopiero jest ono wprowadzane i definiowane. Z tego powodu tradycja posiada szereg różnorodnych znaczeń” (s. 23). Równie zasadne są stwierdzenia, że „pożądana jest analiza komparatystyczna terminu tradycja dokonywana przez doświadczonych specjalistów z pogranicza różnych obszarów wiedzy. Wówczas okazuje się, że tradycja jest nieustannie redefiniowana” (s. 26). Podążając za ustaleniami Jerzego Szackiego, stwierdza, że „Krótko mówiąc mamy we współczesnej literaturze dość powszechne przekonanie o potrzebie teorii tradycji, ale nie mamy natomiast takiej teorii” (tamże). W rozważaniach na temat tradycji oparto się na piśmiennictwie (m.in.: Erica Hobsbawma, Michaela Josepha Oakeshotta, Michela Foucault, Jacquesa Le Goff’a, Leo Strauss’a, Alasdair’a MacIntyre, Pawła Grada, Ryszarda Tomickgoai, Romana Zimanda, Józef Burszty, Rebeki Habermas, Wolfganga Hardtwiga, Haydena White, Pierre’a Bourdieu, Romana Ingardena). Przywołane przez Autora stanowiska uczonych świadczą o wszechstronnej wiedzy, rzetelności badawczej, szerokich horyzontach myślowych i umiejętnym operowaniu zdobyczami nauki. Równie trafne są rozważania związane z próbą zdefiniowania poj. tożsamość. I w tym przypadku odwołano się do ewolucji pojęcia w perspektywie historycznej tłumacząc złożoność tego zjawiska w aspekcie semantyki, społecznej partycypacji, a także w kontekście metod badawczych, które pozwalają na wychwycenie owego bardzo złożonego zresztą obszaru badawczego operującego na różnych polach badawczych (historyków, socjologów, literaturoznawców, pedagogów, filozofów). Autor poj. tożsamości sytuuje m.in. obręb badań biograficznych i andragogicznych, akcentuje znaczenie metody indywidualnych przypadków. Złożoność pojęcia skłania go do stwierdzenia, że „Z tego powodu można wyróżnić trzy poziomy analizy związanej z uogólnieniami w badaniach: uniwersalny, tj. prawidłowości w odniesieniu do wszystkich ludzi; grupowy, tj. charakterystyczny dla określonych zbiorowości np. pod względem płci, kultury, okresu

historycznego czy według powiązań tych cech; indywidualny, czyli konkretny i niepowtarzalny” (s. 49). Mając na uwadze spectrum i niejednoznaczność teorii oraz poszukując sposobów na pozyskiwanie wiedzy odwołuje się do metafory „drogi i wędrowca” oraz „terminologicznej dżungli” z którą musi zmagać się badacz wkraczający nad tak złożone pole dociekań naukowych.

Podr. 2.: *Genealogia – jako element poszukiwania własnej tożsamości* (s.53-97) rozpoczyna się od stwierdzenia, że mamy do czynienia z wieloma definicjami poj. tożsamości, pochodzenia czy tradycji. Na potwierdzenie owej tezy odwołuje się do literatury, historii wychowania (m.in. rozważania M. Montaigne’a), terminologii zawartej w encyklopediach i innych opracowań. Na tej podstawie stara się, a trzeba przyznać, że robi to z powodzeniem, objaśniać złożoność poj. „rodowód”, „ród” i innych. Objasnia przedmiot zainteresowań i miejsce genealogii w obrębie nauk pomocniczych historii. Przeprowadzone analizy skłoniły Autora do wniosków, iż genealog powinien posiadać szeroką wiedzę interdyscyplinarną, posiadać świadomość obiektywizmu badawczego i krytyki (zewnątrznej i wewnętrznej) materiałów źródłowych. Sprawy związane z pozyskiwaniem informacji, deskrypcją i eksplikacją stosowaną w naukach historycznych a w szczególności dotyczących specyfiki badań genealogicznych objaśniono na przykładach dotyczących m.in. sposobów interpretacji ksiąg metrykalnych (przedstawiono rozliczne przykłady z nimi związane w poszczególnych zaborach), umiejętności sporządzania tablic genealogicznych, dotarcia i odpowiedniego wyzyskania zasobów internetowych operujących w obszarze programów/stron genealogicznych (np. „Pradziad.pl”; „Szukaj w Archiwach.pl”), a także umiejętności pozyskiwania i interpretacji informacji znajdujących się na nagrobkach stanowiących źródło wiedzy genealogicznej. Autor omawia wnikliwie arkana warsztatu naukowego związane z próbami indywidualnych poszukiwań genealogicznych. Przekonuje, że badania w tym obszarze są naznaczone licznymi pułapkami związanymi m.in. z próbą zawłaszczenia pozyskanych informacji na cele ideologiczne i polityczne. Doktorant skłania się jednoznacznie do tacytowskiej wersji uprawiania historii („sine et ira”) lub tej w ujęciu Le Goffa, nestora badań historycznych (obiektywizm badawczy).

Podr. 3.: *Normy społeczne ochrony więzi rodzinnych oraz kultu pamięci przodków* (s.98-107).

W tej części szczegółowo omówiono rolę grobów, cmentarzy, miejsc pamięci oraz spraw związane z kultem osób zmarłych w procesie poszukiwań genealogicznych. Autor przypomina, iż w polskim prawodawstwie obowiązują przepisy z końca lat 50. XX w. (art. 7 ustęp 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. *o cmentarzach i chowaniu Zmarłych*). Odnosi się

także do Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2022 r. poz. 840 z późn. zm.), art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. f., do ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz. U. 2018, poz. 2067 z późn. zm.), art. 5 pkt 1., a także do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 7 marca 2008 r. w sprawie wymagań, jakie muszą spełniać cmentarze, groby i inne miejsca pochówku zwłok i szczątków. Mając na szczególnej uwadze zagadnienia genealogiczne i pedagogiczne zauważa, iż dbałość o zachowanie i konserwację zabytków cmentarnych wzmacnia transmisję międzypokoleniową i posiada wiele walorów edukacyjnych. Sprawy te stanowią w dużym stopniu przedmiot zainteresowania i działalności towarzystw genealogicznych inicjujących różnego typu działania (kwesty, prelekcje, badania metrykalne i inne). Doktorant, odnosząc się do szeroko rozumianych uwarunkowań społecznych, kulturowych, obyczajowych, przekonująco wyjaśnia jak ważną rolę odgrywa pamięć o przodkach: „(...) troska o najbliższych niekiedy stanowi ważniejszy element prewencyjny przed zaniedbaniem wychowawczym, wykołajaniem społecznym niż recepty medyczne czy normy prawne. Rodzina jest pierwszą i najważniejszą szkołą życia i w pierwszej kolejności to ona chroni przed negatywnymi konsekwencjami społecznymi. Wychowuje ona bowiem oprócz ludzi uczciwych także przestępców i pijaków. Jakie są rodziny, takie jest społeczeństwo i naród”. (s. 107).

Rozdz. 2.: *Organizacja i zadania towarzystw genealogicznych w Polsce* otwiera podr. *Organizacja towarzystw genealogicznych w Polsce*. (s. 108-127).

W tej części pracy przedstawiono szczegółowo genezę polskich towarzystw genealogicznych w perspektywie sięgającej jeszcze czasów rozbiorów. Wskazując liczne przykłady dowiedziono, że rozwój polskich towarzystw genealogicznych rozpoczął się w końcowych latach Polski Ludowej a nade wszystko po transformacji ustrojowej przypadającej na lata 90. XX. Należy zauważyć, że powstanie i działalność poszczególnych stowarzyszeń na terenie kraju została omówiona w sposób drobiazgowy. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Doktorant jest bardzo dobrze zorientowany w osiągnięciach i kierunkach prac poszczególnych towarzystw/stowarzyszeń genealogicznych. W swoich rozważaniach stara się uwypuklić, nie zawsze widoczną i oczywistą w statutach owych organizacji, działalność w sferze edukacji. Dowodzi jednak, że jest ona obecna i tendencje wzrostowe w obszarach związanych min. z: inicjowaniem współpracy ze światem naukowym, prowadzeniem działalności edukacyjnej w placówkach szkolnych i pozaszkolnych, w zakresie współpracy ze środowiskiem lokalnym, archiwami i muzeami, w aspekcie popularyzacji wiedzy (prelekcje, konferencje naukowe i popularno-naukowe, zajęcia warsztatowe i inne), działalności wydawniczej. Autor przedstawia szereg konkretnych inicjatyw ukazujących skalę realizowanych przedsięwzięć w

poszczególnych regionach kraju, które służą zarówno popularyzacji wiedzy genealogicznej i szerzej mówiąc historycznej ale też w sferze szeroko pojętej edukacji młodego i starszego pokolenia.

W drugim podr.: *Współpraca towarzystw genealogicznych z innymi podmiotami w zakresie edukacyjnym* (s. 127-150) zwrócono uwagę na rolę edukacji regionalnej z uwzględnieniem genealogii, coraz śmieiej obecnej w polskim systemie oświatowym (począwszy od końca lat 90. XX w.). Widać to choćby z analizy podstaw programowych przeprowadzonych przez Doktoranta. Rozważaniom towarzyszyło przywołanie nazwisk wielu aktywistów, w tym naukowców, nauczycieli i społeczników, którzy swoją postawą przyczyniają się do popularyzowania wiedzy historycznej i genealogicznej w społeczeństwie. W gronie tych osób jest także Autor dysertacji, który swoje zainteresowania naukowe rozwijał (i doskonali) w toku praktyki zawodowej (archiwalnej) mając przy tym odpowiednie przygotowanie zawodowe (studia historyczne). Bardzo wnikliwie omówiono działania (biblioteki, muzea, archiwa, urzędy, UTW) inicjujących współpracę (konferencyjną, projekty, konkursy) zostało wykonane z pełnym powodzeniem.

Kolejny podrozdział - 3. (s. 151-171) zatytułowano: *Naukowa działalność towarzystw genealogicznych*. Zawarte tu informacje i analizy dotyczą tematyki konferencji naukowych organizowanych przez towarzystwa genealogiczne w Polsce. Na ich podstawie stwierdzono, że prowadzą one zakrojoną działalność naukowo-dydaktyczną oraz wydawniczą w powiązaniu z licznymi podmiotami, między innymi szczebla akademickiego. Gros informacji dotyczy działań statutowych konkretnych osób i towarzystw genealogicznych na terenie kraju. Osobne partie rozdział dotyczą edukacji genealogicznej prowadzonej w ośrodkach akademickich (tematyka szkoleń i seminariów, konferencji, studiów podyplomowych).

Rozdział 3. *Wybrane czynniki warunkujących przyszłość aktywności edukacyjnej polskich towarzystw genealogicznych* rozpoczyna podr. pt.: *Środki masowego przekazu* (s. 172-184). Zwrócono tutaj uwagę na rolę mass mediów w zglobalizowanym, stale zmieniającym się społeczeństwie (telewizja, radio, Internet). Analizie poddano różnorodne audycje i programy o tematyce genealogicznej w ostatnim dwudziestoleciu. Słusznie skonstatowano, że postępująca informatyzacja społeczeństwa stanowi kluczowy czynnik w docieraniu do informacji. Na potwierdzenie tej tezy przytoczono konkretne przykłady związane z możliwościami tego medium wsparte wypowiedziami konkretnych osób zajmujących się naukowo genealogią i popularyzacją edukacji genealogicznej. Autor podaje liczne przykłady przydatnych domen internetowych stwarzających możliwość indywidualnych poszukiwań genealogicznych. W rozważaniach uwzględniono także rolę zdalnej edukacji i internetowych forów dyskusyjnych

dla przyszłości edukacji genealogicznej, współpracy z wyspecjalizowanymi ośrodkami (ORE i inne).

Podr. *Zmiany demograficzne* (s. 185-198) zawiera szereg informacji związanych z nierzadko bardzo skomplikowanymi sprawami obywatelstwa, repatriacji, migracji „osób polskiego pochodzenia”, osób „przynależnych do Narodu Polskiego” i innych. Ukazano przykładowe drogi dochodzenia do ustalenia proveniencji jednostki w obrębie społeczeństwa z naświetleniem przepisów prawa oraz roli jaką odegrać może w tych działaniach wiedza genealogiczna wykorzystywana przy ustaleniach związanych z aktami stanu cywilnego, z pozyskiwaniem materiałów dowodowych, orzecznictwa sądowego, etc. Według Autora rozprawy na podkreślenie zasługuje fakt, że towarzystwa genealogiczne mogą pełnić służebną rolę w niektórych sprawach administracyjnych i to nie tylko na etapie postępowania wyjaśniającego. Przeprowadzono analizę przepisów polskiego prawa w minionym stuleciu, m.in. w odniesieniu do mniejszości narodowych, etnicznych, repatriantów, zasad związanych z pozyskaniem *Karty Polaka*.

Ostatni podr.: *Poszukiwania krewnych biologicznych* (s.199-220) otwierają rozważania związane - raz jeszcze - z pojęciami „pamięci” i „tożsamości” w działalności towarzystw genealogicznych. Potencjał edukacyjny owych towarzystw powiązано z zasobami ludzkimi, którymi dysponują prezentowane w pracy towarzystwa/stowarzyszenia. Autor, odwołując się tyleż do literatury, co własnych przemyśleń przeprowadza wieloaspektowe rozważania dotyczące spraw metodologicznych i aksjologicznych, autoteliczności i sensu badań genealogicznych, poszukiwania nowych metafor i (re)interpretacji, roli badań genetycznych. W rozdziale zajęto się także znaczeniem przysposobienia, adopcji i pieczy zastępczej analizowanych z perspektywy sygnowanej problematyki badawczej.

W podsumowaniu rozważań (za Erikiem Eriksonem) napisano, iż: „własna tożsamość jest głęboko zakorzeniona w podświadomości każdego człowieka”. Autor kontynuuje, że „Na tej podstawie można (...) zmierzać do pogodzenia zbiorowości społecznej i własnej odrębności. Tożsamość jest w dużym stopniu kreowana w rodzinie, a także w innych kręgach przekazujących wzorce w procesie socjalizacji jednostki”. Autor przytacza znaczenie koncepcji Anny Schützenberger, mówiącej o *sui generis* oddziaływaniu na społeczeństwo ludzi „których nawet nie poznaliśmy”. (s. 220).

We wnioskach końcowych napisano, że „aktywność współczesnych polskich towarzystw genealogicznych pozytywnie kształtuje postawy wychowawcze młodego pokolenia, jak i również przeciwdziała społecznej marginalizacji osób starszych” (s. 221). Autor starał się dowieść tezy, że Towarzystwa genealogiczne spełniają wielorakie zadania

związane z kultywowaniem pamięci o przodkach, kreowaniem postaw patriotycznych, umacnianiem więzi, itd. Osiągnięcia Towarzystw genealogicznych mają dalekosiężny charakter związany np. z edukacją obywatelską. Słuszne wydają się konstatacje Doktoranta jakoby kooperacja środowisk genealogicznych z innymi podmiotami, o ile jest skuteczna, opiera się na swoistej synergii.

Wedle Autora „Poszukiwania genealogiczne mogą być rozpatrywane jako niekończący się proces poszerzania wiedzy oraz pozyskiwania nowych źródeł informacji. W tym kontekście interesujące są indywidualne działania oraz sztuka dialogu. Członkowie stowarzyszeń genealogicznych prowadząc poszukiwania nie tylko zaspokajają własną potrzebę poznania lecz wzbudzają różne pola aktywności, budzenia emocji, kształtowania postaw, w tym również patriotycznych. W perspektywie rozwoju interdyscyplinarności badań naukowych genealogiczne prace badawcze mogą posłużyć do wielu analiz w obszarze więzi społecznych.

Podjęta w niniejszej pracy problematyka badawcza może stanowić czynnik inicjujący do kolejnych analiz. Mogą one wynikać chociażby z nieustannie zachodzących przemian społecznych. Wedle Autora: „Mimo, że żyjemy w trzeciej dekadzie XXI w. wciąż zalega wiele problemów, które wymagają co najmniej merytorycznej próby ich rozwiązywania. Badacz musi pogodzić się niekiedy z powolnością w osiąganiu wyników własnej pracy, szczególnie w przypadku analiz jakościowych. Andrzej Kapusta owe dylematy ujmuje jako „obecność nieusuwalnej niewiedzy”. Z tego powodu powołując się na wcześniejszych badaczy nie narzuca on zamkniętej interpretacji rzeczywistości, lecz ujmuje własne podejście jedynie jako pewien styl myślenia, który mimo wszystko wpływa na rzeczywistość”. (s. 224).

Podsumowując całość zawartych z rozprawie rozważań pragnę zwrócić uwagę na kilka istotnych w moim przekonaniu elementów przesądających o wartości pracy. Wątpliwości nie wzbudzają zastosowane w pracy metody badawcze związane przede wszystkim z metodą analizy dokumentów. Sprawy metodologii badań, w tym metod, celów, technik i narzędzi badawczych są znane Autorowi rozprawy, zarówno w wymiarze teoretycznym i praktycznym. Tym samym chciałbym wyraźnie podkreślić, że Autor - absolwent studiów historycznych i archiwista - dysponuje odpowiednim zasobem wiedzy i umiejętności warunkujących organizację i samodzielne prowadzenie pracy badawczej.

O wysokiej jakości warsztatu naukowego przesądza także doskonała znajomość stanu badań a także widoczny w rozprawie holistyczny czy też interdyscyplinarny sposób rozumowania, oparty na wykorzystaniu wiedzy z pogranicza (m.in.) historii, pedagogiki, archiwistyki, filozofii, psychologii. Czytelnik uzyskuje dzięki temu wielostronny, bardzo



ciekawy materiał badawczy, który pozwala na wieloaspektowe spojrzenie na edukację realizowaną przez Towarzystwa genealogiczne w Polsce.

Na pochwałę zasługuje język pracy, który jest bardzo przejrzysty i trudno jest znaleźć najmniejsze nawet uchybienia w tym względzie.

Dobór literatury naukowej jest prawidłowy i reprezentatywny z punktu widzenia prowadzonych badań. W pracy wykorzystano liczne akty prawne (ustawy i rozporządzenia, zarządzenia, wyroki, statuty), materiały archiwalne a nade wszystko liczne opracowania naukowe (zwarte i czasopiśmiennicze) oraz netograficzne. Żadnych wątpliwości nie budzą przypisy zastosowane w pracy.

Uznając zgodność przedłożonej pracy z formalnymi wymaganiami stawianymi rozprawom doktorskim a także biorąc pod uwagę merytoryczne walory przedstawionej do recenzji rozprawy doktorskiej stwierdzam, że w pełni spełnia ona warunki i wymagania stawiane pracom tego rodzaju, określone w Art. 187 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce Dz.U. z 2018 r. poz. 1668 tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 574 - wnoszę o dopuszczenie mgra .Karola Paterskiego do dalszych procedur postępowania w sprawie nadania stopnia doktora.

Jacek Kulbaka

Dr hab., prof. Akademii Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej

W Warszawie

**KIEROWNIK**  
**Katedry Historii Wychowania**  
*dr hab. Jacek Kulbaka, prof. APS*